BEKA KSH, RANY

nigdy nie mówiła nic
wtedy kiedy w barach do niej dochodzili sami
w oczach wielki w ból
no bo nie dawała sama siebie ocalić
balet poszedł w chu*
jedynie pozostały te blizny i rany
wkłada nowy strój tylko po to, żeby swoją przyszłość zabić
nigdy nie mówiła nic
wtedy kiedy w barach do niej dochodzili sami
w oczach wielki w ból
no bo nie dawała sama siebie ocalić
balet poszedł w chu*
jedynie pozostały te blizny i rany
wkłada nowy strój tylko po to, żeby swoją przyszłość zabić

młoda bebe goi rany
ciągle knuje, ciągle mami
ciągle gdzieś tu słychać strzały
obu ciebie nikt nie trafił
nie chce widzieć łez na twarzy
vipy, loże, hotel, loże, tupy sa na tacy
młode suki chcą sie bawić
bo nie jestem cacy, robiłem nowe koło
ale dalej nie mam pracy
i naprawdę boje się że mogę ciebie stracić
wyjebane mam na syf
ale kiedy robię kwit, no to zapominam o tym
wtedy kiedy gonie sny
które drogio na trasie były spełnione
został tylko pył i jej tak oczy zmeczone
kiedy kręcę cyrk i szosają puste dłonie
nie zastąpi jej mi jej zapach nowej szmaty
mogłem kupić miłośc, a kupiłem dresy …
przy tym samym barze, mam na sobie lepsze łachy
niewiele sie zmieniło, oprócz kasy nic poza tym!

nigdy nie mówiła nic
wtedy kiedy w barach do niej dochodzili sami
w oczach wielki w ból
no bo nie dawała sama siebie ocalić
balet poszedł w chu*
jedynie pozostały te blizny i rany
wkłada nowy strój tylko po to, żeby swoją przyszłość zabić
nigdy nie mówiła nic
wtedy kiedy w barach do niej dochodzili sami
w oczach wielki w ból
no bo nie dawała sama siebie ocalić
balet poszedł w chu*
jedynie pozostały te blizny i rany
wkłada nowy strój tylko po to, żeby swoją przyszłość zabić